

KRONIKA KNADBUZAŃSKO

DEMOKRATYCZNY TYGODNIK REGIONALNY

Adres Redakcji i Administracji
CHEŁM, ul. LUBELSKA 69

Administracja czynna codziennie
przez niedziel i święta
od 9 do 12 i od 16 do 18.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od 12 do 13 i w piątki od 17 do 18

PRENUMERATA:

miesięcznie 0.60 gr.
kwartalnie 1.80 zł.
rocznie 7.20 zł.

CENY OGŁOSZEŃ:

Cała strona 60 zł. Ogłoszenia
drobne 10 groszy za wyraz

NIE IGRAĆ Z OGNIEM

Niejednemu zapewne, zastanawiającemu się nad sprawami publicznymi, państwowymi, obywatelowi nasuwają się pytania: dlaczego najczęściej narzekają na biedę ludzie dobrze uposażeni i zamożni i dlaczego najbardziej „antyrządowo” nastawieni są w swych poglądach funkcjonariusze państwowi czy samorządowi, zawdzięczający istnienie porządkowi swe stanowiska dobrze płatne; dlaczego narzekają na Polskę i jej obecny ustrój osobnicy uposażeni, uhonorowani, którzy w innym kraju lub w innym ustroju byłoby nic nie znaczącymi pionkami, albo co gorsza — parjasami?

Tych „dlaczego” można by wylizać bardzo dużo, a na każde można by przytoczyć tysiące konkretnych faktów i przykładów.

Dość analizować treść wynurzeń w prasie czy na forum parlamentarnym różnych wysokopostawionych osobistości, które prześcigają się nawzajem w głoszeniu hasel wprost rewolucyjnych. W ślad za nimi idą inni, już mniejsi dygnitarze, starając się dorównać czerwonią przekonań tamtym. Gdyby zwykli obywatele chcieli brać serjo że hasła i poglądy, a nie posiadali tyle zimnej krwi, która każe im znosić wszelkiego rodzaju dolegliwości, wkrótce musiałaby wybuchnąć jakaś krwawa zawierucha.

Narazie jesteśmy o to spokojni. Jednak trzeba sobie zdać sprawę, że jeżeli stan taki dłużej potrwa, może nadejść chwila zamroczenia umysłów przy jakiejś okazji i wtedy burza niezadowolenia zmieść może w pierwszym rzędzie tych, którzy sieli wiatry rewolucyjne.

„Wiatry te sieją również politykierzy z zawodu i zamiłowania. Jakież tu słyszy się narzekania na ucisk, na kneblowanie ust... na rzady... W oczach lewicowców Polska rządzi czarna reakcja: „bogoojczyźniani” zaś warchołowie twierdzą, że jest przeciwnie, bo mamy rządy masońsko-bolszewickie.

Te wszystkie nastawienia i poglądy są wynikiem naszej wielkiej wady — lekkomyślności. Nikomu z tych „radykałów” i „politykierów” nie chce się zastanowić nad istotnym stanem rzeczy, lecz bierze sobie pierwsze lepsze z brzęgu frazesy, żonglując nimi zresztą bez wewnętrznego przekonania o ich słuszności do czasu, nim życie nie wytrąci mu ich z dłoni.

Ale nie jest to sobie taka niewinna zabawka, jakby się napozór wydawało. Lekkomyslność zawsze przynosi szkody; najmniejszą z nich jest bałamuctwo czasu osoby uprawiającej lekkomyślną zabawę, ale są i szkody nieraz o wiele większe, przynoszące nieobliczalne straty.

Jednym z największych dobrodziejstw ludzkości jest ogień. Ale ogień w rękach swawolnych malców może stać się przyczyną klę-

ski dla osiedli wsi; w której uprawiają swe bezmyślne zabawki. Dlatego też ludzie starsi wszędzie surowo ogniem zabraniają bawić się dzieciom.

Walka o postęp, o lepsze urządzenie świata czy kraju jest tym dobroczynnym żywiołem, którego znaczenie można porównać z ogniem. Lecz i tutaj należy pamiętać, że z ogniem igrać nie wolno.

A u nas jakże często widzi się ludzi zabawiających się ogniem hasel postępowych.

Nie igrać z ogniem, bo się to może skończyć źle dla wszystkich, a więc i dla was również.

Drugą wadą, która już raz zgubiła Polskę, jest prywatność osób, piastujących pewne stanowiska. Dla marnych groszy, czy też dla wyrzeczenia się osobistych przyjemności poświęcało się w czasach dawnej Polski rzeczy publiczne, wielkie, przy których później traciły te same jednostki osobiście o wiele więcej, niż zyskały.

Obecnie znów jesteśmy świadkami czegoś podobnego.

Przeniesienie Dyrekcji Kolejowej

z Radomia do Chełma, zdecydowane jeszcze w roku 1927 dotychczas nie nastąpiło, bo w grę wchodziły osobiste wygody i interesy urzędników tejże Dyrekcji.

Czy teraz, po zajęciu się tą sprawą Rządu i Ministra Komunikacji, kiedy cała Polska nie miała innego wyrazu na określenie tej rzeczy, jak słowo „skandal”, ta sprawa zostanie załatwiona — niewiadomo. Czytamy bowiem w prasie ogólnokrajowej wiadomości, że „Urzednicy Dyrekcji Kolejowej w Radomiu czynią usilne starania o nieprzenoszenie Dyrekcji do Chełma, bo ponieśliby przy tem straty materialne, gdyż wielu z nich pobudowało sobie własne domki pod Radomiem w Zagórzynie, Jedlni, Pionkach, Garbatce...”

Oto jaskrawy przykład cynicznej wprost prywaty. Co ich tam obchodzi wygoda interesantów, co ich obchodzi strata, jakie rokrocznie ponosi państwo z tej przyczyny. Nie przejmują się nawet słowem „skandal”... Grunt to własne domki w Garbatce... Jak na garbate drzewo pchają się różni pa-

nowie na posady, które w rezultacie przynoszą domki w Garbatce.. A Polska?!

Czy nad tym „drobiazgiem” zastanawiać się trzeba jeśli się ma dom w Garbatce?

Jeżeli lekkomyślność jest zabawą ogniem, to prywatą jest podsuwaniem pod ten ogień materiałów łatwopalnych.

Państwo polskie, które można by tu przyrównać do wielkiej wsi, może kiedyś stać się pastwą pożaru, jeżeli nie zabroni zabawy ogniem i co najważniejsza nie wymiecie śmieci łatwopalnych z podwórek-urzędów, aby nie było kiedyś wypadku.

Tym panom, którym miłszy jest pobyt „na własnych śmieciach” w Garbatce czy gdzieindziej, zamiast praca dla dobra Państwa, które widocznie dość dobrze, lepiej niż innym płaciło za nią, należy otworzyć drzwi do wyjścia z urzędu, a na ich miejsce przyjąć takich, którzy nietylko o swoje interesy wyłącznie dbać będą.

Jeżeli naprawdę chcemy potęgę Polski!

Nowy etap odbudowy Kościoła Katedralnego W CHEŁMIE.

Ubiegłej niedzieli odbyło się w Chełmie uroczyste otwarcie wystawy projektów na polichromję kościoła Katedralnego.

Dzień otwarcia wystawy projektów polichromji tej świątyni był jednocześnie uroczystym zakończeniem robót przy zewnętrznym doprowadzeniu kościoła do stanu, w jakim był przed zamianieniem go na sobór prawosławny po skasowaniu Unji. Wtedy to rosjanie z tej pięknej budowli uczynili jakąś mieszaninę stylu barokowego z bizantyjskim, nadbudowując „osie grzbiety” na fasadzie i nasadzając cebulaste kopuły na wieże...

Usiłowania mające na celu przywrócenie dawnego kształtu czyniono zaraz po wyjściu moskali z Chełma, ale do właściwych robót przystąpiono dopiero przed czterema laty, kiedy w kościele tym została erygowana druga w Chełmie parafia rzymsko-katolicka, na czele której stanął ks. proboszcz Jakubiak, człowiek niespożytej energii.

Przed otwarciem wystawy odbyło się sprawozdawcze posiedzenie Komitetu Odbudowy Kościoła, które zaszczylił swą obecnością J.E. Ks. Biskup Lubelski Marjan Fulman, Dowódca O. K. II. gen. Smorawiński, Dyrektor Funduszu Kultury Narodowej prof. Michalski

i Wojewódzki Konserwator Zabytków Dr. Józef Dutkiewicz.

Ze sprawozdania kasowego okazało się, że w ciągu czterech lat zebrano sumę 76 tys. złotych. Za pieniądze te wykonano zupełnie odbudowę zewnętrzną.

Z poszczególnych pozycji ofiar należy podkreślić wydatną pomoc daną Komitetowi w kwocie 5.478.08 przez J.E. Ks. Biskupa Lubelskiego oraz ofiarność Urzędników Państwowych i Kolejarzy. Poważną również kwotę złożyło duchowieństwo diecezji lubelskiej.

Fundusz Kultury Narodowej przeznaczył na rzecz Odbudowy Katedry kwotę 20 tys. złotych, która użyta została na nagrody w konkursie na polichromję.

Z zebrania, na którym sprawozdania składali ks. Jakubiak, insp. Kalicki i inni Członkowie Komitetu Odbudowy, podkreślić należy przemowę J. E. Ks. Biskupa, który w odpowiedzi na płomienną mowę p. Denkiewiczowej oświadczył, że pomagając odbudowie świątyni, uważał, że spełnia tylko obowiązek, w słowach uznania widzi tylko bodźca do jeszcze gorliwszego wypełniania obowiązków.

„Dziwicie się — mówił dalej Jego Eksceleńcja — że pan generał Smorawiński tak gorliwie w imieniu wojska interesuje się

świątynią. A to jest zupełnie naturalne. Twórca Wojska Polskiego Marszałek Józef Piłsudski nadał wojsku taki kierunek, bo wiedział, że największą potęgą jest miecz moralny...”

„Cieszę się, że w wyliczaniu zasług nie ominęliście swego proboszcza. Ja przysyłając Go tutaj, liczyłem na Niego i nie zawiodłem się...”

„Szczęść Wam Boże! Błogosławie waszej pracy!”

Następnie Dr. Dutkiewicz, Konserwator Zabytków przy woj. lubelskim wygłosił prelekcję o sztuce dekoracyjnej kościelnej w ogóle, i projektach nagrodzonych.

Sztuka dekoracyjna kościelna w wieku dziewiętnastym została zupełnie zaniedbana. Dopiero od niedawna nastąpił nawrót do dawnych wzorów z czasów Renesansu. Jeżeli idzie o ten rodzaj sztuki w Polsce samej, to konkurs na polichromję kościoła katedralnego w Chełmie jest wprost punktem zwrotnym, gdyż nadesłane projekty śmiałością pomysłów wybiegają daleko naprzód.

I nagroda projekt prof. Kowalskiego imponuje swą monumentalnością.

II. nagroda projekt artysty Millera, oparty na prymitywie uderza śmiałością kompozycji.

III. nagroda — projekt prof. Pękalskiego, oparty jest na motywach czystego Renesansu.

Projekt p. Zycha — to nowoczesny nawszkroś prymitywizm.

Projekt p. Terleckiego to znów czysty Barok z epoki budowy świątyni; gdyby go zastosować, to ktoś nieświadomy mógłby uważać, że kościół został wymalowany w wieku ośmnastym.

Po posiedzeniu odbyło się otwarcie wystawy, na której prócz projektów polichromji znalazł się model projektu wielkiego ołtarza, wystawiony przez artystę — rzeźbiarza poznańnika p. S. B. Kabalę. Model ten budzi podziw dostosowaniem do stylu świątyni i nadzwyczajną precyzją wykonania.

Na zakończenie zaznaczyć należy, że roboty przy odbijaniu tynku z malowidłami cerkiewno-bizantyjskimi już rozpoczęto w jednej z naw kościoła.

Kwestja wyboru projektu jest dotąd jeszcze niezdecydowana. Najprawdopodobniej będzie przyjęty projekt odznaczony pierwszą nagrodą. Na przeszkodzie tutaj jednak stoją względy finansowe, gdyż wykonanie tego projektu będzie bardzo kosztowne ze względu na wielką ilość złota. Projekt ten w konkursie nosił godło „Domie złoty”. Jako główny motyw są nim złote cegielki, na tle których dopiero umieszczone są malowidła.

Spółdzielczość rolnicza.

24 b. m. odbyło się w Chełmie Walne Zgromadzenie członków Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej.

Ciekawym faktem jest, choć nie nowym, co czyni silna wiara i nie zwracanie uwagi na przeszkody.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa powstała na gruzach „Rolnika” na przekór wszelkiemu złu i kryzysowi też. Niedzielne Walne Zgromadzenie było jakgdyby pieczęcią, że Spółdzielnia istnieje i już istnieć będzie.

W stosunku powiatu — zainteresowanych rolników było mało, ale w stosunku spółdzielni było bardzo dużo. Sala szkoły obszerna wypełniona była w całości i co godne podkreślenia ludzmi wypróbowanymi w walce o dobro powszechne, z całego powiatu, a nawet i hrubieszowskiego. Ważnym momentem podczas dyskusji było, o czym nawet dyskutujący nie wiedzieli i nie wiedzą. Dyskusja prowadzona była na wysokim stopniu zainteresowania, pojęcia o życiu gospodarczym naszej wsi i bardzo rzeczowa. Zupełnie nie słyszało się utyskiwań na kryzys lub biedę, mówiło się tylko jak to, lub owo zrobić, ażeby było lepiej.

Piękny to egzamin i wart coś.

A jak są pewni zwycięstwa pionierzy tej placówki, niech posłuży taki fakt, że większość wypowiedziała się przeciw zsypaniu zboża od wszystkich rolników z powiatu na rzecz Spółdzielni, uważając to za „dobrowolny przymus” czem oni gardzą pomimo rzeczowego uzasadnienia projektodawców.

Za rogatkami.

Gdyby to był handel, możnaby milczeć, ale skoro to jest wydzieranie, okradanie rolnika, Państwo i kupca solidnego, nie można nad tem przejść do porządku dziennego.

Wysłannik Redakcji stwierdził w dniu targowe, że poza Borkiem, odbywa się znany targ za rogatkami. Grupa żydków rozstawiona po szosie zaczyna każdą furmankę, na której może być coś do kupienia. W domku przy szosie cała składnica jaj, których nie dopuszcza się na rynek do miasta. Ma to na celu skrzywdzenie konsumenta miejscowego, do którego trafia tym sposobem ograniczona ilość, lub przebrany, wysortowany towar.

Ta sama komedia „handlowa” odbywa się w Kamieniu. Na szosie rostawieni „kupcy” i „kupcowe” nie przepuszczają żadnej furmanki. Ażeby rolnik przedostał się przez te dwie „rogatki” musi mieć

Wiadomo, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa jest w powiatach, nie może swobodnie pracować z braku kapitału obrotowego. Ze spółdzielni korzystają dosłownie wszyscy rolnicy z powiatu, nawet ci, co nie sprzedają lub nie kupują w Spółdzielni, bo przecież Spółdzielnia oddziaływuje na ceny zwyżkowo. Ci rolnicy, którzy sprzedają zamiast w spółdzielni, jakimkolwiek żydkowi, bo mu zapłaci o 25 gr. więcej na metrze nie zdają sobie sprawy, że owe 25 gr. dostaje tylko dlatego więcej, że jest Spółdzielnia, w przeciwnym bądź razie dostałby, bezwzględnie o 50 gr. niżej, niż w danym czasie Spółdzielnia płaci. Bo trzeba wziąć taki argument pod uwagę: dochód od zboża Spółdzielnia miała za okres sprawozdawczy 1,7% (jeden zł. 70 gr. od stu zł.) Takim dochodem nigdy nie zadowolni się prywatny kupiec, bo to nie da mu środków do życia.

Gdyby rolnicy na terenie powiatu wykazali takie zrozumienie swojej sprawy, jak na zebraniu obecni, to nie ulega kwestji, że dokonaliby zsypania zboża samorzutnie. Sprawa ta nie zadecydowana, większość sądzi, że wobec dobrego postawienia Spółdzielni Rolniczo-Handlowej i dużego zaufania, zsypanie zboża zostanie dokonany z inicjatywy rolników samych, tylko należy poczekać do żniw.

Na zebraniu tem została wybrana nowa Rada Nadzorcza, w skład której weszli p. Hul, Chadał, Baran, Szełazek, Raczkiewicz, Bolman, Hołysz, Kulisz, Błaszczuk.

dużo silnej woli i stoczyć walkę wewnętrzną z samym sobą. Bo kupiec „dobrze mówi” i zapewnia, że w mieście dziś płacą mniej niż oni tu, bo to już jest tak, „my nie chcemy was okraść”, „w mieście dziś nie sprzedacie, a my potem nie kupimy” i t.p.

Na ulicy Hrubieszowskiej od Szpitala snują się też stale „kupcy”, ale tu są mniej natarczywi, bo częściej spotyka się policjanta.

W danej sprawie mogą i powinni zrobić coś sami rolnicy. Muszą zaprzestać raz na zawsze sprzedaży po drodze, a szczególnie w pułapkach. Przecież sam rozum dyktuje, że gdzie jest więcej kupujących, tam lepsza sprzedaż. Poza tem zbiornice jaj winne przez swych przedstawicieli likwidować doraźnie taki handel przy pomocy policji.

KUPIMY KASĘ OGNIOTRWAŁĄ

Wiadomość w Redakcji.

OSADA SIEDLISZCZE

w rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Rynek wybrukowany, czysto zamieciony, ważniejsze budowle udekorowane żałobnymi chorągiewkami, na ścianach gmachu poczty na tle żałobnym widnieje postać Marszałka — to osada Siedliszcze w rocznicę zgonu Marszałka. Przed gminą sołtysi, radni gromadcy i gminni, Zarząd Gminy, Ochotnicza Straż Pożarna, pododdziały Związku Strzeleckiego i Szkoły powszechne z wychowawcami, zebrani wraz z tłumami starszego społeczeństwa, ustawili się w czwórki i po raporcie który złożył wójtowi gminy p. Kisielewski, Komendant Związku Strzeleckiego, wyruszyli do Kościoła na nabożeństwo żałobne, które celebrował ks. Batorski. Z ramienia Władz Wojskowych przybył p. por. Kowalczyk Feliks, w zastępstwie Insp. Szk. p. Trendota instr. oświaty i p. Frydryszak Instruktor Straży Pożarnej.

Po nabożeństwie odbyła się cicha defilada społeczeństwa i poświęcenie kamienia węgielnego pod remizę strażacką. Remiza ta wzniesiona będzie staraniem Straży Pożarnej, Zarządu gminy i społeczeń-

stwa osady Siedliszcze. Bezpłatną robocizną materiały i pewne kwoty zaofiarowali gromadnie ci, którzy doceniają znaczenie domu oświatowego jakim będzie remiza dla Siedliszcza. Do zebranych przemówił po poświęceniu kamienia węgielnego p. Strakowski Kierownik Szkoły w Siedliszczu i p. Trendota wzywając młode pokolenie do umiłowania pracy dla państwa, tak jak to czynił przez pasmo swego żywota Marszałek. Po wmurowaniu aktu erekcyjnego tłumy zebranych z przedstawicielami Władz, wyruszyli na drugą uroczystość rozpoczęcia budowy strzelnicy Związku Strzeleckiego. Po przemówieniach p. Dr. Wójtala, Petrusiewicza i innych rozpoczęło symboliczne sypanie wałów strzelnicy. Zorganizowana młodzież pod koniec zaczęła brawurowo wywozić ziemię, a miejscowi i okoliczni strzelcy przyrzekli furmankami przybyć do zwożenia ziemi.

Z tego obrazka dochodzimy do wniosku, że społeczeństwo ceni słowa Wodza wzywające do wysiłku, tak jak świętość narodową.

Mat.

ZOSTAŁA OTWARTA

Nowoczesna Przychodnia

Lekarsko-Dentystyczna

o r a z

pracownia zębów sztucznych

PO CENACH KRYZYSOWYCH

przy zapewnieniu wybitnie sumiennej pracy doświadczonych lekarzy dentystów

Przychodnia mieści się przy ul. Lwowskiej 1 róg Lubelskiej 2 p.

KĄCIK PSZCZELARSKI.

Dzielenie roji.

Z chwilą powszechnego zastosowania uli ramowych pszczelarze mają możność większego wpływu na rozwój pszczół.

W wypadkach, gdy rój jest słaby, nie rozwinałby się na okres głównego pożytku, dodanie 1—2 ramki z czerwem od silnego roja zasila dany rój. Bardzo ważnym momentem jest możność dzielenia roji. W tym kierunku jednak pszczelarze naogół popełniają dużo błędów, wskutek czego zamiast korzyści doznają strat.

Jednym z najczęściej i niemal powszechnie spotykanym błędem jest dzielenie roji w nieodpowiednim czasie, t.j. w końcu czerwca, lub nawet wcześniej. Drugim błędem jest dzielenie słabych roji i zbyt częste dzielenie.

Często widzi się: pszczelarz

matkę ogranicza w czerwieniu, rój trzyma na ośmiu—dziewięciu ramkach warszawskich i taki rój dzieli w czerwcu!

Obecnie to czas w którym dużo pszczelarzy tak czyni dlatego posłuchać należy rady, sprawdzić wynik i zaprzestać błędów, powodujących stratę.

Dzielić roje można i powinno się tym sposobem powiększać pasiekę, ale tylko w okresie po głównym pożytku. Dzielone roje muszą być silne, z pełną ilością ramek w ulu, a podzielone nie więcej niż jeden na dwa i zaopatrzone w matki, lub mateczniki.

Trzeba zrozumieć, że w pszczelnictwie dają korzyść tylko silne roje, a podzielone przed pożytkiem stają się słabymi. W pasiece lepszy jeden silny rój niż sto słabych, bo silny zniesie miodu dla siebie i podzielonego, a słabe trzeba karmić.

Stefan Bolman.

Uwaga Rolnicy Mieszczanie!!!

Kto chce nabyć ziemię wraz zabudowaniami lub sprzedać swoje gospodarstwo rolne na dogodnych warunkach w powiatach: chełmskim, hrubieszowskim, krasnostawskim, kowelskim, włodzimierskim i łuckim, oraz domy w mieście Chełmie, proszę zgłosić się do Biura kupna i sprzedaży gospodarstw rolnych, w Chełmie, ul. Podwalna 11, które posiada dużo dobrych klientów i załatwia solidnie.

Kierownik Biura
W. Kempisty

Wiadomości z kraju i ze świata.

10-lecie urzędowania Prezydenta Rzeczypospolitej. W dniu 3 czerwca cała Polska obchodzi uroczystości 10 rocznicę objęcia najwyższego urzędu w państwie przez Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

Zjazd delegatów Zw. Legionistów. Koniec ubiegłego tygodnia zakończył zjazd delegatów Zw. Leg., na którym Wódz Naczelny Gen. Rydz Smigły przemówił do legionistów, wyjaśniając obowiązki legionistów w pracy przy budowie Państwa. Ze względu na ważność sprawy w przyszłym numerze powrócimy do omówienia szczegółowego przemówienia.

Konsolidacja Polonii Amerykańskiej. Na początku maja w Chicago odbył się Zjazd Międzyorganizacyjny Polonii Amerykańskiej, na którym uchwalono apel do trwałego uczczenia pamięci Odrodźciciela Ojczyzny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ślubowanie młodzieży akademickiej. W dniach 24 i 25 b.m. bawiła w Częstochowie pielgrzymka młodzieży akademickiej, która po wysłuchaniu uroczystego nabożeństwa złożyła ślubowanie protektorce młodzieży polskiej Matce Boskiej Częstochowskiej.

Pielgrzymka liczyła około 17000 osób.

Budowa szkół na Wileńszczyźnie. Realizując uchwałę Rady Ministrów w sprawie uczczenia pamięci Marszałka — rząd przeznaczył milion złotych na budowę 100 szkół na Wileńszczyźnie. W ten sposób powstaną budynki szkolne i mieszkania dla nauczycieli przynajmniej w każdej gminie po jednym.

Minister Beck w Jugosławii. Min. Beck wyjechał do Jugosławii. Wizyta jego ma za zadanie przeprowadzenie rozmów na temat zagadnień obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej.

Junacy w drużynach robotniczych. Rekrutacja wśród bezrobotnej młodzieży dostarczyła dotychczas 12 tysięcy junaków do drużyn robotniczych. Zarobki ich wynoszą: 30 — 60 gr. dziennie i 20 gr. dzień na ks. oszczęd. przy całkowitem utrzymaniu.

Włochy wystąpią z Ligi Narodów. Prasa paryska podaje wiadomość o możliwości wystąpienia Włoch z Ligi Narodów. Mussolini zamierza rzekomo przysłać bezpieczeństwo opręć na indywidualnych paktach między państwami.

Przyszły rząd we Francji. Przyszły rząd francuski, formowany przez dep. Bluma, zamierza wciągnąć do gabinetu przedstawicieli młodych. Między innymi proponowano objęcie teki ministra zdrowia publicznego córce naszej rodaczki M. Skłodowskiej.

Czy Papież zechce koronować Cesarza Abisynji? Rozchodzą się pogłoski, że koronacji Wiktora Emanuela na cesarza Abisynji dokona specjalnie wydelegowany kardynał. Papież pragnie zachować neutralność.

Nawrót do obrządków religijnych w Rosji. Specjalna komisja zwiedza w Rosji cerkwie, przygotowując materiały do zarządzenia o ułatwieniu wykonywania obrządków religijnych m. in. o zezwoleniu na bicie w dzwony cerkiewne.

Uznanie zasług Mussoliniego. Konstytucja włoska ma ulec zmianie. Jednym z najważniejszych punktów nowej konstytucji byłoby nadanie Mussolinemu dożywotniego tytułu szefa rządu.

W Palestynie coraz gorzej. Sytuacja w Jerozolimie staje się coraz groźniejsza. Arabowie występują już nie tylko przeciw żydom, lecz rozpoczęli walki z anglikami. Samoloty angielskie współdziałają z policją w pościgu za kryjącymi się w górach uczestnikami napadów.

Stosunki angielsko-włoskie. Prasa francuska donosi o zaostrzeniu się stosunków między Anglią a Włochami. Stan naprężenia ze względu na zniecierpliwienie opinii włoskiej przerodzić może nieporozumienie w niebezpieczny zatarg.

Spisek w Hiszpanji. Policja w Madrycie zaareztowała niejakiego Beckera, studenta pod zarzutem przygotowania zamachu na osobistość polityczną.

Budujemy szkoły powszechne.

W dniu 17 maja odbył się w Warszawie walny zjazd delegatów Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Ze sprawozdania złożonego przez Zarząd Główny Towarzystwa wiadać, jak potężne siły drzemają w społeczeństwie i ile zdziałać można przez umiejętne zorganizowanie i wykorzystanie tych sił. Towarzystwo założone w połowie roku 1933 zebrało do 31 grudnia 1935 olbrzymią sumę sześciu i pół miliona złotych. Złożyły się na nią: składki 230 tys. członków zwyczajnych (do 31.XII. ub.r. po 4 zł., obecnie po 2 zł. rocznie), wpłaty 650 członków dożywotnich (do 31.XII. 1935 po 150 zł., obecnie po 100 zł. jednorazowo), wpływy za nalepki na podręcznikach szkolnych (po 10 gr.) wliczane dzięki obywatelskiemu stanowisku księgarzy w cenę podręczników, wpływy za znaczki na świadectwa (po 10 gr.)

Święto współdziałania.

Jak w okresie wiosny stają wszystkie siły przyrody do współdziałania w tworzenie nowego życia, tak samo i żywioty spółdzielcze w dniu 7 czerwca b.r. na terenie całej Polski stają ramię przy ramieniu pod tęczowym sztandarem, zwiastującym pogodę po burzy gospodarczej, jaką rozpuścił bankrutujący kapitalizm, aby stworzyć nowe lepsze i sprawiedliwe jutro świata pracy.

W Chełmie w dniu 7 czerwca b. r. współdziałanie to będzie tem widoczniejsze, że młodzież zorganizowana w Powiatowym Związku Młodej Wsi rozpocznie swój doroczny Walny Zjazd udziałem w święcie Spółdzielczym zorganizowanym przez Radę Okręgową Spółdzielczą, wespół z innymi Spółdzielniami w Chełmie.

Święto Spółdzielcze jest demonstracją sił zorganizowanego ruchu spółdzielczego w różnych formach. Dlatego też członkowie Spółdzielni i sympatycy idei ukutej przez robotników Roczelskich, a w Polsce Abramowskiego, Mielczarskiego, Wojciechowskiego, Księdza Warzyńskiego, Stefczyka i innych, bez względu na narodowość, religię, poglądy polityczne, winni stanąć na nabożeństwo w Kościele Rozesłania Apostołów o godzinie 11, którym rozpocznie się uroczystość w Chełmie. Po nabożeństwie akademja w kinie „Tęcza”, na program

i ofiary społeczeństwa, składane corocznie w Tygodniu Szkoły Powszechnej w październiku (w r. ub. zebrano w całej Polsce około 700 tysięcy złotych). Zebrane pieniądze rozproszdziło Towarzystwo po całej Polsce w formie pożyczek bezprocentowych dla miast i gmin, budujących szkoły oraz bezzwrotnych zasiłków na urządzenia szkolne i pomoce naukowe. Na cele te wydało Towarzystwo w ciągu dwu i pół lat zgórą pięć milionów złotych w formie pożyczek zwrotnych i około pół miliona jako zasiłki bezzwrotne, szósty milion wypłaca Towarzystwo Samorządom w formie pożyczki w chwili obecnej. Dzięki pożyczkom i zasiłkom Towarzystwa wykonano i oddano do użytku szkolnego 702 budynki szkolne o 2685 izbach lekcyjnych, w których znalazło dobre warunki pracy około dwustu tysięcy dzieci. Przy wielu ze wzniesionych przy pomocy Towarzystwa budynkach szkolnych zbudowano również mieszkania dla nauczycieli, stwarzając z jednej strony lepsze warunki pracy dla nauczycielstwa z drugiej strony odciążając budżety samorządów dzięki niepłatniemu nauczycielstwu dodatku mieszkaniowego.

Nic dziwnego, że w uświadomionych o wysiłkach i wynikach pracy Towarzystwa warstwach społeczeństwa zwłaszcza wśród rodziców dąży do pomocy Towarzystwu zrozumieniem i poparciem. Ale musimy sobie zdać sprawę, że poparcie to musi być jeszcze silniejsze, jeśli chcemy, by nie tylko drobna część naszej dąży do pomocy Towarzystwu ale wszystkie dzieci szkół powszechnych miały zdrowe, jasne i widne lokale szkolne, higieniczne sprzęty szkolne i by nauka odbywała się przy użyciu odpowiednich pomocy naukowych.

Koła Towarzystwa istnieją przy wszystkich szkołach (powszechnych, średnich i zawodowych). Zapraszamy wszystkich świadomych obywateli Polski zwłaszcza rodziców dążyć do wstępowania w szeregi Towarzystwa.

St.

Gimnazja zawodowe.

Reforma szkolna która objęła również szkolnictwo zawodowe, ze stanowiska państwowego będzie miała wielki wpływ na całokształt naszych stosunków gospodarczych i społecznych. Zreformowana szkoła ma bowiem stworzyć typ pracownika aktywnego, który winien unowocześnić swój warsztat pracy i wnieść nowe wartości etyczne, do swego zawodu.

Z punktu widzenia jednostki i tu reforma daje korzyści doraźne. Absolwent szkoły korzysta z tych samych praw w służbie państwowej cywilnej i wojskowej, co i absolwent szkoły ogólnokształcącej; pozatem może dalej się kształcić w liceach i wyższych szkołach zawodowych, o charakterze akademickim.

Nowy typ szkoły zawodowej nosi nazwę gimnazjum, które jest czteroletnie.

Jeżeli chodzi o gimnazjum kupieckie to zadaniem jego jest stać się ośrodkiem idei racjonalnego handlu wśród kupiectwa i wykształcić pracownika o charakterze zdecydowanie kupieckim.

Program nauki gimnazjum kupieckiego obejmuje następujące przedmioty ogólnokształcące: religię, język polski, język obcy, historję, matematykę, wiadomości przyrodnicze (zoologja, botanika, chemja, fizyka) naukę o człowieku, naukę o Polsce współczesnej i ćwiczenia cielesne; zawodowe: organizację i technikę handlu, technikę reklamy, towaroznawstwo, geografję gospodarczą, współczesne zagadnienia gospodarcze, arytmetykę handlową, księgowość, stenografię i pismo maszynowe; nadobowiązkowe: śpiew i muzykę.

Powyższe informacje podaje się do wiadomości rodziców, mających zamiar kształcić swe dzieci w szkole zawodowej, a w szczególności w gimnazjum kupieckim.

Wyścig ofiarności

na Obronę Państwa.

W najbliższych dniach rozpocznie swą działalność Powiatowy Komitet Funduszu Obrony Narodowej, powołany przez Federację P.Z.O.O.

Tymczasem niepowołani wezwani, lecz zrozumieniem konieczności przyjsia z pomocą Ojczyźnie swej, ofiary złożyli:

P. Zurawiecki Feliks złożył w dniu 21 b. m. trzy obligacje Pożyczki Narodowej na ogólną sumę 150 zł.

P. poseł Mostowski Janusz złożył w dniu 28 b. m. dwie obligacje Pożyczki Inwestycyjnej na sumę 200 zł.

P. Mostowska Marja złożyła w dniu 28 b. m. jedną obligację Pożyczki Narodowej na 50 zł.

Zarząd Gminy Wiszniewice ofiarował na cele Funduszu Obrony Narodowej kwotę 450 zł.

Patriotyzm przejawiony przez wymienione wyżej osoby winien być przykładem należytego pojmowania obowiązków przez ogół obywateli.

OTWARCIE BASENU.

Po przeprowadzeniu robót, mających na celu udoskonalanie i usuwanie usterek nastąpiło otwarcie „Basenu”.

Stwierdzić należy, że Komitet wyrażał wiele chęci i inicjatywy w uczynieniu z basenu instytucji, mającej za zadanie dostarczenie ogółowi już nie tylko możliwości wykąpania się, lecz i rozrywki fizycznej w postaci boiska siatkówki, oraz wygodnego „brydżowania”. Na miejscu bufet. Koncerty radiowe.

Urządzenia basenu pozwalają na dwukrotną podaż dnia zmianę wody, a jednocześnie czynią możliwymi stały przyptw i odpływ.

Ceny jak w roku ubiegłym.

Towarzystwo upiększania miasta powstaje w Chełmie.

W sobotę 30 b.m. odbędzie się Organizacyjne posiedzenie Towarzystwa Upiększenia miasta Chełma. Na porządku obrad przyjęcie Statutu i wybory Zarządu.

Towarzystwo o takim celu będzie mieć ciężkie w Chełmie warunki pracy, gdyż na każdym kroku w tym mieście wзира brzydota, kultywowana częstokroć przez czynniki powołane do stania na straży wyglądu zewnętrznego miasta, a mianowicie Wydział Budowlany Zarządu Miejskiego, który nietylko że zatwierdza szpetne plany nowowznoszonych budowli, ale i sam często „upiększa” Chełm rudarami, jak np. barak miejski dla bozdomnych na „katowskim polu”.

Chlubny wysiłek działwyszkolnej.

Równolegle ze zbiórką na Fundusz Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, przeprowadzaną wśród społeczeństwa dorosłego, została przeprowadzona podobna akcja i we wszystkich szkołach powszechnych. Zbiórka ta na terenie pow. chełmskiego dała 925 zł. 63 gr. na terenie pow. włodawskiego 617 zł. 71 gr. Podkreślić należy że na sumy powyższe składa się kilkanaście tysięcy drobnych groszowych składek działwysz, która w miarę swoich sił i możliwości starała się dorzucić i swoją cegiełkę dla uczczenia pamięci ukochanego przez nią Dziadka.

Wyniki zbiórki w poszczególnych pow. chełmskiego są następujące:

m. Chełm 133.58 zł.; gm. Bukowa 39.19 zł.; gm. Krzywiczki 53.76 zł.

gm. Olchowiec 36.12 zł.; gm. Pawłów 69.00 zł.; gm. Rakolupy 69.32 zł.; gm. Rejowiec 108.41 zł.; gm. Siedliszcze 47.63 zł.; gm. Staw 76.23 zł.; gm. Swierże 61.76 zł.; gm. Turka 65.33; gm. Wiszniewice 68.94 zł.; gm. Wojsławice 45.23 zł. gm. Zmudź. 51.63 zł.

Wróg rodzaju ludzkiego.

Właścicielka jednego w Chełmie zakładu cukierniczego p. Żywotkiewicz jest, jak się okazuje, nieprzejednanym wrogiem rodzaju ludzkiego. Oto zbierając datki z okazji „Tygodnia Dziecka” paniom oświadczyła, że nie da ofiary na głodne dzieci, które, jej zdaniem, „powinny wyzdychać”, bo gdyby nie rodziły kobiety dzieci, to nie byłoby biedy. Rząd powinien wydać ustawę, przewidującą surowe kary na tych, co pozwalają sobie na rodzenie dzieci.”

Tego rodzaju poglądy nasuwają przypuszczenie, że pani ta widocznie nie jest w porządku ze swymi władzami umysłowymi i jako taka może stać się groźną dla otoczenia.

Wartoby, aby tego rodzaju chorobą zajęły się poprostu władze sanitarne, które winneby uniemożliwić zarażenie się szkodliwymi dla państwa i całej ludzkości zasadami i poglądami. Choroba bowiem taka może stać się zaraźliwą.

Dr. med. A. Wasilewski CHIRURG

POWRÓCIŁ

i będzie przyjmował chorych od godz. 15 do 18 codziennie w swoim gabinecie ul. Lubelska 25.

Poszukuję pokoju umeblowanego ze wszelkimi wygodami ew. z całodziennym utrzymaniem Wiadomość w Redakcji.

Był czy nie był szpiclem?

otrzymaliśmy następujący list:
Do
Redakcji „Kroniki Nadbużańskiej”
w Chełmie

Szanowny Panie Redaktorze!
W związku z umieszczeniem w Nr. 21 (147) z dn. 24 b. m. „Kroniki Nadbużańskiej” przedruku pod tytułem „Szpicle”, proszę o umieszczenie w najbliższym numerze wymienionego tygodnika następującego wyjaśnienia:

Nigdy na usługach rosyjskiej żandamerji nie byłem, szpiclostwem się nie trudniłem, a przeciw redakcji „Ostatnich Wiadomości” za rozsiewanie uwłaczających wieści występuję na drogę sądową.

Z poważaniem
Chełm, 25. V. 1936. Piotr Suchoń

OD REDAKCJI:

Umieszczając powyższe sprostowanie czujemy się w obowiązku oświadczyć, że pisma stołeczne, drukujące wykazy szpicłów ochrany i żandamerji moskiewskiej czerpały dane z oryginalnych dokumentów, znajdujących się obecnie w archiwach państwowych.

TANI NOWY ŚRODEK
przywracający siwiejącym
włosom ich pierwotny kolor
środek na

ODCISKI, BRODAWKI,
ZGRUBIENIA SKÓRY
środki: na szczury, myszy,
karaluchy i od potu.

S. BIRNBAUM
CHEŁM, UL. LUBELSKA 36.

KINO-TEATR „APOLLO” wyświetla obecnie gigantyczny film p. t. „BURLAK z NAD WOŁGI”. Piękny ten film dawno oczekiwany przez kinomanów chełmskich, w repertuarze kina „Apollo” jest dotychczas najdroższym filmem. Film p. t. „Burlak z nad Wołgi” będzie wyświetlany tylko do 31 b. m.

Następnie wyświetlone zostanie arcydzieło p. t. „CAŁE MIASTO O TEM MÓWI”.

ZARZĄD ODDZIAŁU POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA W CHELMIE

zawiadamia, że od dnia 1 do 10 czerwca 1936 r.
odbędzie się dorocznym zwyczajem propagandowy

TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

z następującym programem:

- Dnia 1 czerwca br. ZBIÓRKA ULICZNA OFIAR DO PUSZEK od godz. 8 do 13 przez Siostry Pogotowia Sanitarnego P.C.K.
- Dnia 6 czerwca br. Od godz. 21 DANCING-BRIDGE w salonach i ogrodzie Klubu Społecznego — za zaproszeniami.
- Dnia 7 czerwca br. O godz. 10 UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO z okolicznościowym kazaniem w Kościele Rozesł. Sw. Apostołów. Po nabożeństwie około godz. 11 POCHÓD PROPAGANDOWY Drużyn Ratowniczych, Sióstr Pogotowia Sanitarnego i Kół Młodzieży P. C. K.
- Dnia 7 czerwca br. O godz. 12,30 Odczyt propagandowy z przeżroczami w kinie „Tęcza” — Wejście bezpłatne.
- Dnia 7 czerwca br. Od godz. 8 13 zbiórka uliczna ofiar do puszek
- Dnia 7 czerwca br. Od godz. 15 do zmierzchu WIELKI FESTYN W BORKU z udziałem orkiestry wojskowej i K. P. W. z bufetem i licznymi niespodziankami. Wejście 10 gr.
- Dnia 7 czerwca br. Od godz. 21 Dancing w Kawiarni „Sim”
- Dnia 10 czerwca br. Od godz. 21 Dancing w „Adrii”

Apelujemy do P. T. Publiczności do licznego udziału w Nabożeństwie i w Imprezach.

ZARZĄD.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

światła i siły

powinien wykonywać tylko

f-a-c-h-o-w-i-e-c

zapewnia to

c-e-l-o-w-o-ś-ć

b-e-z-p-i-e-c-z-e-ń-s-t-w-o

T-A-N-I-O-Ś-Ć

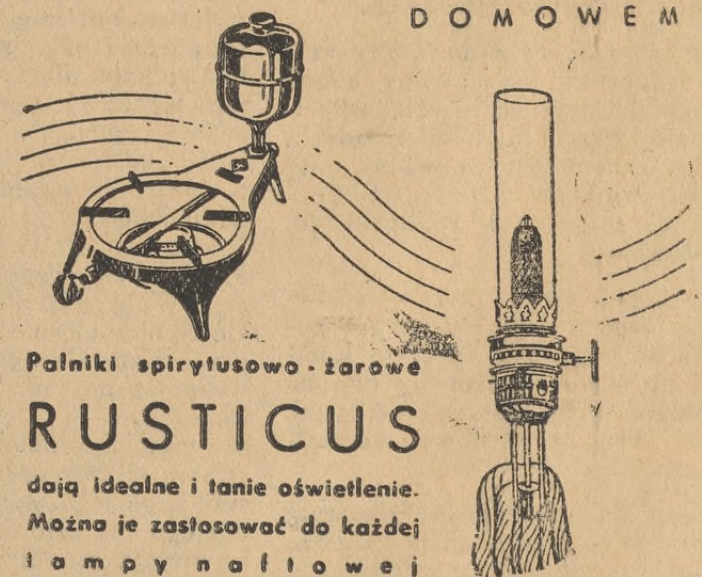
Wszelkie roboty w zakresie
ELEKTROTECHNIKI
I RADJOTECHNIKI
wykonuje firma:

„TECHNIKA”

Inż. W. JODKO — CHEŁM
LUBELSKA 59. TELEFON 88.

KUCHENKI SPIRYTUSOWE EMES

NIEZASTĄPIONE W GOSPODARSTWIE
DOMOWYM



Palniki spirytusowo-żarowe

RUSTICUS

dają idealne i tanie oświetlenie.
Można je zastosować do każdej
lampy naftowej

Skład Nacz. Kuch. **T. KONTOWT i Ska**
Chełm Lub., Lubelska 73.